



PISMO LUDOWE DLA POLONII W AMERYCE.

Chicago, Illinois, Czwartek 24^{go} Marca, 1887 roku.
ENTERED AT THE POST-OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, AS SECOND-CLASS MATTER.

Rok 15.

Mr. 12.

GRUNTA i dobre Dziedziny!

Można teraz nabyć
DZIEDZINY i dobre GRUNTA,
gdzie jest jedna czwarta część gruntu stepowego (Prairie) a trzy czwarte leśnego, z dostatkami dobrego drzewa na deski i na wszelkie zabudowania gospodarcze.

J. J. Hof
No. 117 & 119 West Water Str.,
Milwaukee, Wis.

NATIONAL BANK of CHICAGO.
NARODOWY BANK W CHICAGO.
Kapitał \$3,000,000.
WEEKLY
Berlin - Niemcy, Wiedeń - Austria, Petersburg - Rosja i wszystkie inne europejskie kraje...

Telegamy Zagraniczo
Septennat Bismarcka.
Berlin, 20 marca.
Największy powieściopisarz w świecie
Józef Ignacy Kraszewski umarł w Genf, Szwajcarii.

ROSA.
Petersburg, 20 marca.
Arrestacja osób podejrzanych o wzięcie udziału w zamachu na życie cara, nie ustawa.

ROSA.
Petersburg, 21 marca.
Ogroma sensacyjna spowodowana została uwięzieniem pułkownika Zasulca z dowództwa grenadierów i mianowaniem go komendantem regimentu na granicy sibińskiej.

ROSA.
Berlin, 21 marca.
Uroczyste śluby wzięte w Berlinie, 21 marca, przez cesarza i cesarzkę, w obecności króla Prus i królowej Saksonii.

ROSA.
Berlin, 21 marca.
Cesarz Wilhelm dzielił łasy na króla Rumunii, następcę tronu królowa i królowa Saksonii i księżkę Ludwik Bawarski.

ROSA.
Berlin, 21 marca.
Wobec braku kandydatów do stanowiska wiceprezesa, wiceprezesa wybrano z listy kandydatów, wybrano z listy kandydatów, wybrano z listy kandydatów.

PROSTA Linia Hamburgska
Wszystkie pociągi idą trzy razy dziennie.
Wyciąg pasażerski, który zajął linię podróży, wyrządza niezdrowo lenie pasażerów.

ARM & HAMMER BRAND.
Do George'a i Fanninów.
Wszystkie pociągi idą trzy razy dziennie.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

CHAS. KOZMIŃSKI & Co.
wymiana pieniędzy
Handlowe waluty.
Zobowiązania Generalna-Agentura.

ARM & HAMMER BRAND.
Do George'a i Fanninów.
Wszystkie pociągi idą trzy razy dziennie.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

H. CLAUSSENIUS,
Generalna Agentura
BREMENSKICH
Parowych Okrętów
(North German Lloyd),
z BREMEN do NEW YORK
i napowrót.

Dwie Roze.

Powiatka historyczna z dziejów Anglii XV w.
Wielka była radość w stolicy z powodu odniesionego zwycięstwa; cieszył się naród, że wojna raz przecięta ukończona została, cieszył się, że zamiast okrutnej i dumnej Małgorzaty, objął rząd młody i pełen nadziei król, pod którego berłem zajął się pokój.

trzymi osłabił. Zamiast więc wysłania licznej armii, którą Małgorzata zapewniała zwycięstwo, dał jej zaledwie 20 ciężkiej jazdy. Mimo tak słabych posiłków, królowa zaufana w uroku swego imienia, nie wahała się rozwinąć sztandaru Róży czerwonej. Król Edward zatopiony w wszelkiego rodzaju zbytkach, nie troszczył się wcale o swą nieprzyjaciółkę; dopiero, gdy dowiedział się o zebraniu przez Małgorzatę znacznej armii, wysłał przeciwko niej wojsko pod dowództwem lorda Montecute, brata Warwickowego.

składał długi miecz zwany claymorem, luk strzelał, a broń odporną mała okrągła tarcza. Lord Somerset zawiadomił królową o ich przybyciu, która zeszła natychmiast powiat wojowników. Wytożono beczki piwa, zastawiono długie stoły mięsami, a Małgorzata przechodząc pomiędzy biesiadnikami, przemawiała do naczelników Klanów, obiecując im w razie zwycięstwa wielkie nagrody. Będni ci ludzie wzniesli z zacięciem głosy hojności przyrzeczeni, a zbieżność ich głosów, która zwróciła uwagę królowej, była dla niej dowodem na ich wierność. Małgorzata powróciwszy z Somersetem do komnat zamkowych promieniła radością. — I oż mój księże, — mówiła do swego hetmana, — czy spodziewałaś się, że zgromadzimy tak znaczne sily.

choć tego dumnego barona; pozwolił mi n. j. śniejsza pani, abym go schwycił i do stóp twych przyprowadził w więzach. — O jeśli tego dokazesz rycerzu, najpiękniejszego hrabstwa angielskiego będzie twą nagrodą, — rzekła królowa, podając mu rękę, którą Somerset przyklęknął i uszanowaniem ucałował. — Uczynię to lub zginę. — Nie mów tego, abyś w złą nie powie dział chwilę — zawołała przestraszona Małgorzata, — czy chcesz zwiększyć liczbę moich najlepszych przyjaciół, którzy w tej uporczywej polegli wojnie? Nie pozwól wam księżę naradzać życia na ośy tak szalonego rycerza jak Montecute; gdybyś ty zginął, najszlachetniejsza podpora tronu runęłaby w ciebie. Rozkaż raczej dowódcy jazdy francuskiej, aby wybrał pięćdziesięciu najlepszych żołnierzy, niech stają się, niewiadzący w walce z innymi dotrzed do wozu nieprzyjacielskiego i pochwyć go żywcem, albo w ostateczności zabiją. Za żywego wyznaczam nagrodę pięć set funtów srebra, za umarłego trzysta. — Spełnię polecenie wasze najmłodszy wasza pani. — Wtem drzwi się otworzyły i wszedł jeden z dowódców armii królewskiej. — Co mi przyniesli lordzie Blackburn — zapytała królowa. — Młodsza pani, przednie straże wojsk przywzrostyca uderzyły na posterunek nasz stojący u wzgórza Cowhill i po żwawej utarczce odparły naszych, zajęły to stanowisko. — Coś więcej? — Zgromadziła się wojska w Jorku już opuściły to miasto i dążą na pomoc lordowi Montecute.

Czoło Małgorzaty zachmurzyło się, lecz księżka Somerset usmiechnął się pogardliwie i rzekł z lekceważeniem. — Tem lepiej — niechaj się plączą z sobą, od razu zginiemy jawdajnia żnąj i wyrwimy jej źdźbło. Nie zaspęjaj królewskiego twego oblicza najpiękniejsza pani. Słabiej jutrzejszego poranka oświeci głowę lorda Montecute, zatkniętą na ostrzu włóczni, na murach Newcastle. — Mój księże, zbytńia odwaga cię unosi, na Boga nie czekajmy aż nadciągną posiłki, uderzyć natychmiast, takie jest moje życzenie. Wodwozie otrzymałmy ten stanowczy rozkaz, wysłał natychmiast i wydał rozkazy do boju. Różne oddziały kolejno przeciągnęły pod okna mi zamku, wydając okrzyki na cześć królowej, poczem ciągnęły ku Hexham zając wyznaczony sobie stanowiska. Zaledwie armia ustawiła się w szuku bojowym, gdy w tyle po za wojskiem dał się słyszeć dźwięk trąb i ukazały się kłęby kurzawy. Była to królowa z synem, otoczona oddziałem przybroczonej straży. Na białym jak śnieg koniu, okrytym purpurowym czapakiem, siedziała Małgorzata w ryckim stroju. Z pod stalowego helm, okutego złotem i drogiemi kamieniami, wytryskiwały kędziory czarnych włosów spadające na szyję. Nad helmem powiewały białe strusie pióra. Pierś odważnej niewiasty otaczał pancierz ze złotych lusczynek, u boku wisiła krótka szabla z rękojeścią bogato szadzona, w rękę trzymała mały proporzec z czerwono-różną. Z wdziękiem toczyła warkim rumakiem; zdawało się, że to bogini wojny.

